

## AUSTRALIA PODPISAŁA PODWODNY KONTRAKT STULECIA. 50 MLD DOLARÓW NA NOWE OKRĘTY

---

**Rząd Australii podpisał z Naval Group porozumienie o partnerstwie strategicznym. Na jego podstawie w tym kraju zostanie zbudowanych 12 nowych okrętów podwodnych typu Attack, w ramach ścisłej współpracy przemysłowej z francuskim koncernem.**

Umowę podpisano w obecności premiera Australii Scotta Morrisona oraz ministrów obrony Australii i Francji Christophera Pyne i Florence Parly. W wydanym komunikacie, zamieszczonym przez ministra Pyne zaznaczono, że pozyskane okręty będą wspierać ochronę bezpieczeństwa i rozwoju Australii przez „dekady”, a także pozwolą na pogłębienie współpracy obronnej między Australią i Francją. Wartość tego programu ocenia się na 50 mld dolarów australijskich, czyli nieco ponad 35 mld USD.

Podkreślono też, że zostaną zaprojektowane i zbudowane w kraju, zapewniając Australii przewagę regionalną. Australijski rząd zobowiązał się do maksymalizacji udziału krajowego przemysłu. Projekt pozwoli utworzyć i następnie utrzymać średniorocznie 2,8 tys. miejsc pracy.

**Czytaj też:** [Analizy MON ws. Orki. Morskie plany raketowego odstraszenia](#)

Prace nad jego realizacją już trwają, na podstawie podpisanego wcześniej kontraktu związanego z pracami rozwojowymi i „mobilizacją” zdolności przemysłowych. Będą kontynuowane bez przeszkód. Przewiduje się dostawę pierwszego okrętu, o nazwie HMS Attack, tuż po 2030 roku.

**Czytaj też:** [„Zmodernizujemy Orła w 18 miesięcy”. Prezes Naval Group o inwestycjach przemysłowych w Orce, AIP i odstraszeniu](#)

Z kolei Naval Group zaznacza, że obok dostawy okrętów umowa przewiduje także przekazanie Australii know-how, tak aby tamtejszy przemysł osiągnął technologiczną suwerenność w budowie okrętów podwodnych. Prezes koncernu Herve Guillou podkreślił, że transfer dotyczy zarówno "know-how", jak i "know-why" (ang. wiedzieć jak i wiedzieć dlaczego). Dodał, że Naval Group wyprodukował 100 okrętów podwodnych dla dziewięciu państw. Z komunikatu spółki wynika, że ukończono już między innymi studium wykonalności, realizowane z udziałem australijskich inżynierów, trwają prace projektowe i związane z transferem technologii. Rozpoczęto też budowę stoczni w miejscowości Adelaide, gdzie powstaną nowe okręty, Naval Group Australia skontaktowała się z 1100 australijskimi potencjalnymi dostawcami do programu, dokonała również prekwalfikacji 169 lokalnych kontrahentów.

**Czytaj też:** [Attack – francusko-australijskie okręty podwodne. Koniec negocjacji](#)

Australia podjęła decyzję o budowie nowych okrętów podwodnych we współpracy z koncernem Naval Group (wtedy DCNS) jeszcze w 2016 roku, po zakończeniu postępowania konkurencyjnego. Bazą dla jednostek typu Attack będzie projekt Shortfin Barracuda 1A, przy ich opracowaniu zostaną więc wykorzystane doświadczenia z programu atomowych jednostek nowej generacji dla francuskiej floty. Australia zdecydowała się jednak na pozyskanie jednostek konwencjonalnych, z napędem niezależnym od powietrza.



Fot. Naval Group.

W komunikacie wydanym przez ministra Pyne podkreśla się również, że projekt Attack jest kluczowym elementem narodowego programu budowy okrętów dla australijskiej marynarki wojennej, wartego łącznie 90 mld dolarów australijskich i obejmującego 54 jednostki, które powstaną w kraju. Oprócz tego zakłada on budowę dziewięciu fregat, za około 35 mld dolarów (we współpracy z BAE Systems), 12 pełnomorskich okrętów patrolowych (OPV), i do 21 lżejszych jednostek patrolowych.

**Czytaj też:** [Okrętowy kontrakt stulecia w Australii. 35 mld na nowe fregaty](#)

Australijczycy traktują więc program pozyskania przyszłych okrętów podwodnych jako jeden z priorytetów. Flota zostanie wzmocniona zarówno jakościowo, jak i liczebnie, gdyż 12 okrętów typu Attack zastąpi sześć eksploatowanych obecnie jednostek typu Collins, wprowadzonych do służby w latach 1996-2003.

**Czytaj też:** [Australia kupuje Boxery. Kontrakt podpisany](#)

Australia realizuje obecnie zakrojony na szeroką skalę program modernizacji sił zbrojnych, połączony z wzrostem budżetu obronnego. Obok budowy nowych okrętów elementami są między innymi zakupy myśliwców F-35, samolotów walki elektronicznej E/A-18G Growler, morskich maszyn patrolowych P-8A Poseidon czy sprzętu dla wojsk lądowych, w tym między innymi uzbrojonych w armaty 30 mm i wyrzutnie ppk Spike-LR/LR2 transporterów Boxer, klasyfikowanych jako bojowych wozy rozpoznawcze czy nowych bojowych wozów piechoty, mających przynajmniej w pewnym zakresie zastąpić wozy M113.

Australijski budżet obronny ma osiągnąć poziom 2 proc. PKB w roku fiskalnym 2020-2021. W roku fiskalnym 2018-2019 wskaźnik plasuje się na poziomie 1,9 proc. PKB, natomiast kwota wydatków to 36,4 mld dolarów australijskich. Wzrost nakładów na obronę jest jednym z priorytetów obecnego rządu i ma związek między innymi z obawami o potencjalne agresywne działania ChRL w rejonie Azji i Pacyfiku.